

# Aleksandra Nalewaj

---

## Analiza porównawcza struktury literackiej i motywów teologicznych w J 2,1-12 i 20,1-18

---

Studia Warmińskie 49, 107-121

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksandra Nalewaj  
Wydział Teologii  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## Analiza porównawcza struktury literackiej i motywów teologicznych w J 2,1-12 i 20,1-18

**Słowa kluczowe:** Ewangelia według św. Jana, wesele w Kanie, pusty grób.

**Key words:** the Gospel of John, Wedding at Cana, Empty Grave.

**Schlüsselworte:** Johannesevangelium, Hochzeit zu Kana, leeres Grab.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest analiza porównawcza dwóch Janowych perykop, a mianowicie opisu znaku na godach w Kanie Galilejskiej (2,1-12) i relacji o pustym grobie Jezusa odnalezionym w poranek wielkanocny (20,1-18). Na ścisłe powiązanie obu jednostek z punktu widzenia ich struktury literackiej, motywów teologicznych i postaci zwrócił uwagę Peter F. Ellis<sup>1</sup>. W swoim komentarzu do czwartej Ewangelii egzegeta zaprezentował propozycję Johna Gerharda dotyczącą struktury literackiej księgi Janowej, którą Ellis rozwija. Badania Gerharda dowodzą, że czwarta Ewangelia jest dziełem spójnym, wewnątrznie harmonijnym i w całości pochodzi od jednego autora, który zyskuje miano „genialnego teologa”. Ów wytrawny teolog skomponował swoje dzieło, wykorzystując prawa paralelizmu znane w starożytnym świecie, nie zaś, jak chce większość komentatorów, prawa narracji<sup>2</sup>.

Zgodnie z powyższą koncepcją w aktualnym tekście Ewangelii można wydzielić pięć dużych części o schemacie koncentrycznym, według wzoru abcb'a': 1,19-4,3; 4,4-6,15; 6,16-21; 6,22-12,11; 12,12-21,25, wewnątrz których istnieje dwadzieścia jeden sekcji o takim samym układzie: 1,19-51; 2,1-12;

Adres/Adresse/Anschrift: dr Aleksandra Nalewaj, Katedra Teologii Moralnej i Etyki, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, [analewaj@wp.pl](mailto:analewaj@wp.pl).

<sup>1</sup> P.F. Ellis, *The Genius of John. A Compositional Commentary on the Fourth Gospel*, Collegeville 1984. Autor omawia, pogłębia i rozszerza propozycję J. Gerharda zawartą w jego nie opublikowanej rozprawie doktorskiej na Katolickim Uniwersytecie w Waszyngtonie z 1975 r.: *The Literary Unity and the Compositional Methods of the Gospel of John*.

<sup>2</sup> P.F. Ellis, *The Genius of John*, s. 12.

2,13-25; 3,1-21; 3,22-4,3; 4,4-38; 4,39-42; 4,43-52; 5,1-47; 6,1-15; 6,16-21; 6,22-71; 7,1-8,59; 9,1-10,21; 10,22-39; 10,40-12,11; 12,12-50; 13,1-17,26; 18,1-19,42; 20,1-18; 20,19-21,24<sup>3</sup>. W ten sposób sekcji pierwszej (1,19-51) odpowiada sekcja ostania (20,19-21,24), sekcji drugiej (2,1-12) sekcja przedostatnia (20,1-18), sekcji trzeciej (2,13-25) sekcja trzecia od końca (18,1-19,42) i tak, aż do centralnej jednostki którą, według egzegety, stanowi opis objawienia Jezusa na falach wzburzonego morza w J 6,16-21.

Schemat paralelny całej księgi, jak i każdej z wyodrębnionych dwudziestu jeden sekcji, można rozpoznać dzięki powtórzeniu słów, wyrażeni czy koncepcji teologicznych obecnych w poszczególnych segmentach. Zdaniem egzegety<sup>4</sup>, zastosowanie przez autora Janowego tejże kompozycji stanowi klucz do odczytania struktury księgi jako całości, a także struktury każdej pojedynczej sekcji.

Nasze opracowanie składa się z dwóch części. W części pierwszej zwrócimy uwagę na elementy literackie wiążące J 2,1-12 i 20,1-18, w części drugiej, korzystając z osiągnięć współczesnej egzegezy, zilustrujemy najistotniejsze motywy teologiczne.

## I. Elementy literackie

### 1. Miejsce J 2, 1–12 i 20, 1–18 w aktualnym układzie tekstu Ewangelii

**1.1.** Opowiadanie o godach w Kanie Galilejskiej (2,1-12) jest umieszczone pomiędzy opisem świadectwa Jana Chrzciciela i powołania uczniów Jezusa (1,19-51) a relacją o oczyszczeniu świątyni jerozolimskiej w czasie pierwszej Paschy (2,13-25).

Wiersze 1–2, rozpoczynające opis godów, zawierają istotne dla opowiadania wskazówki a mianowicie, wskazówkę chronologiczną: τῆς ἡμέρας τῆς τρίτης – trzeciego dnia i wskazówkę geograficzną: ἐν Κανὰ τῆς Γαλιλαίας – w Kanie Galilejskiej. Kontekstem opowiadania jest uroczystość zaślubin, na których kolejno pojawiają się: Matka Jezusa, Jezus i Jego uczniowie, słuźy, starosta weselny i pan młody. Kłopotliwą dla gospodarzy ceremonii sytuację braku wina Jezus rozwiązuje przez znak, który objawia Jego chwałę i rodzi wiarę uczniów (w. 11). W zakończeniu opowiadania (ww. 11–12) autor przywołuje dane z jego początku, a mianowicie wyrażenie ἐν Κανὰ τῆς Γαλιλαίας

<sup>3</sup> Ibidem, s. 13–14.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 11–15.

oraz te same osoby: ἡ μήτηρ τοῦ Ἰησοῦ, ὁ Ἰησοῦς καὶ οἱ μαθηταὶ αὐτοῦ (ww. 1–2), tworząc w ten sposób inkluzję.

Kontekstem poprzedzającym opis godów jest spotkanie Jezusa z Natanaelem i ich dialog dotyczący tematu oczekiwań mesjańskich (por. 1,45–51). Z kolei 2,13 wyznacza nową sekwencję zmianą czasu i miejsca. Tekst informuje o bliskości Paschy żydowskiej i udaniu się Jezusa wraz z uczniami na święto do Jerozolimy. Zastając w świątyni – domu swego Ojca (2,16) – handlarzy, bankierów i kupujących, Jezus dokonuje spektakularnego aktu jej oczyszczenia. Świadcami tego wydarzenia są uczniowie i Żydzi.

**1.2.** Opis odnalezienia pustego grobu i spotkania Magdaleny ze Zmartwychwstałym (20,1–18) jest umieszczony pomiędzy relacją o śmierci i pogrzebie Jezusa (19,31–42), a chrystofaniami wobec uczniów w Wieczerniku i nad Morzem Tyberiadzkim (20,19–21.25).

Tekst 20,1–18 rozpoczyna wskazówka chronologiczna: τῇ δὲ μιᾷ τῶν σαββάτων – w pierwszym dniu tygodnia (w. 1), by następnie ukazać Marię Magdalenę zmierzającą wczesnym rankiem do grobu Jezusa (w. 1). W narracji krąg osób rozszerza się o postacie Szymona Piotra, ucznia, którego Jezus kochał, dwóch aniołów i Jezusa. Temat opowiadania oscyluje wokół pustego grobu i ukazania się Zmartwychwstałego Marii Magdalenie. Przedstawione kolejno sceny mają miejsce w drodze do grobu, w jego wnętrzu i przed grobem. Tekst otacza inkluzja wyrażona w słowach: Μαρία ἡ Μαγδαληνὴ ἔρχεται (ww. 1. 18).

Tematem sceny poprzedzającej opis Zmartwychwstania (20,1–18) jest pogrzeb Jezusa, którego dokonują Józef z Arymatei i Nikodem (19,38–42). Wydarzenie ma miejsce w Dniu Przygotowania (w. 42), tj. w dniu poprzedzającym szabat. W ten sposób 20,1 rejestruje zmianę czasu i osób. Z kolei 20,19 rozpoczyna nową sekwencję zmianą czasu, miejsca i postaci. Tekst mówi co prawda o pierwszym dniu tygodnia, czyli jest to ten sam dzień co w 20,1, ale wydarzenia mają miejsce wieczorem, nie jak w 20,1 – wczesnym rankiem. Ponadto sceny opisane w 20,1–18 dokonują się w ogrodzie, w miejscu, gdzie złożono ciało Jezusa. Od w. 19 tekst mówi o pomieszczeniu, w którym zgromadzili się uczniowie Jezusa. Mimo zamkniętych z obawy przed Żydami drzwi, pośród nich zjawia się Zmartwychwstały.

Zmiana osób, czasu, miejsca i tematu pozwala wnioskować, że teksty 2,1–12 i 20,1–18 stanowią niezależne jednostki literackie, które dają się łatwo i logicznie odgraniczyć z większego kontekstu<sup>5</sup>. Forma podawcza, jeden temat i inkluzja dodatkowo przemawiają na korzyść integralności każdej sekcji.

<sup>5</sup> J. Czernski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu*, Opole 1997, s. 126.

## 2. Schemat struktury literackiej J 2,1-12 i 20,1-18 według Petera F. Ellisa

Zdaniem Ellisa<sup>6</sup>, obserwacja rozłożenia w wyodrębnionych sekcjach znaczących Janowych terminów i wyrażeń pozwala wyciągnąć wniosek, że mamy do czynienia ze strukturą koncentryczną według wzoru abcb'a'.

### J 2,1–12

a) **Jezus, Matka i uczniowie Jezusa w Kanie Galilejskiej** (ww. 1–2)

b) **Wino i słudzy** (ww. 3–5)

c) Woda zamieniona w wino (ww. 6–8)

b') **Wino i słudzy** (ww. 9–10)

a') **Jezus, Jego Matka i uczniowie w Kanie Galilejskiej** (ww. 11-12).

W członach a i a' paralelnymi terminami są: *Jezus, Matka, uczniowie* oraz nazwa geograficzna: *Kana Galilejska*. W b i b' powtarzają się słowa: *wino* i *słudzy*. Ponadto w segmentach a i a' występuje przysłówek ἐκεῖ (tam) pełniący w zdaniu funkcję okolicznika miejsca. W segmentach b i b' można dostrzec grę słów dotyczącą tematu wina. Otóż, Matka informuje Syna o jego braku: *Wina nie mają* (οἶνον οὐκ ἔχουσιν), zaś starosta, kosztując nowe wino, nie zna jego pochodzenia: *nie wiedział skąd jest* (οὐκ ᾔδει πόθεν ἐστίν). Paralelnymi są również sformułowania odnoszące się do czasu, a mianowicie: odniesienie do godziny Jezusa, która *jeszcze nie nadeszła* (οὐπω ἦκει) i do wybornego wina, które pan młody ustrzegł *aż dotąd* (ἕως ἄρτι). Tylko w członach b i b' narrator używa trybu rozkazującego, gdy w usta Matki i Jej Syna wkłada polecenia skierowane do sług.

### J 20,1–18

a) **Maria Magdalena przychodzi do grobu** (w. 1)

b) Maria mówi do **dwóch** uczniów: ***Zabrali Pana i nie wiemy, gdzie Go położyli*** (ww. 2–9)

c) Uczniowie powrócili do siebie (w. 10)

b') Maria mówi do **dwóch** aniołów: ***Zabrali mego Pana i nie wiem, gdzie Go położyli*** (ww. 11–17)

a') **Maria Magdalena idzie do uczniów** (w. 18)

<sup>6</sup> P.F. Ellis, *The Genius of John*, s. 40–44. 280–289.

W członach a i a' powtarza się wyrażenie: *Μαρία ἡ Μαγδαληνὴ ἔρχεται* oraz występują dwa czasowniki wyrażające rzeczywistość widzenia, a mianowicie: *βλέπει* (w. 1) i *ἑώρακα* (w. 18). W segmentach b i b' paralelnymi są wypowiedzi: *zabrali Pana i nie wiemy/wiem, gdzie Go położyli* (w. 2 z ww. 13 i 15), *nachylił/a się i zajrzał/a do grobu* (w. 5 z w. 11), *nie znali/rozumieli Pisma* (w. 9) i *nie wiedziała/poznała, że to Jezus* (w. 14) oraz liczebnik *dwaj* (δύο) odnoszący się do uczniów i aniołów.

### 3. Elementy styczne w J 2, 1–12 i 20, 1–18

Ellis<sup>7</sup> zauważa, że jednostki 2,1-12 i 20,1-18 dzięki odpowiedniemu rozłożeniu terminów i wyrażen mają nie tylko strukturę paralelną, ale są również paralelne względem siebie. Elementy styczne obu perykop zaprezentowano w poniższym zestawieniu:

J 2,1-12	J 20,1-18
<p><b>1. Wskazówka chronologiczna:</b> Τῆ ἡμέρᾳ τῆ τρίτῃ (2,1)</p>	<p><b>1. Wskazówka chronologiczna:</b> Τῆ δὲ μιᾷ τῶν σαββάτων (20,1)</p>
<p><b>2. Osoby:</b> Niewiasta (Matka Jezusa), Jezus, uczniowie, bracia</p>	<p><b>2. Osoby:</b> Niewiasta (Maria Magdalena), Jezus, uczniowie, bracia</p>
<p><b>3. Forma zwrócenia się Jezusa do Matki:</b> <i>Niewiasto</i> (w. 4)</p>	<p><b>3. Forma zwrócenia się Jezusa do Magdaleny:</b> <i>Niewiasto</i> (w. 15)</p>
<p><b>4. Stągwie kamienne – κείμενα</b> (w. 6)</p>	<p><b>4. Płótna w grobie – κείμενα</b> (ww. 5-7)</p>
<p><b>5. Jezus do Matki:</b> <i>moja godzina jeszcze nie (οὐπω) nadeszła</i> (w. 4)</p>	<p><b>5. Jezus do Magdaleny:</b> <i>jeszcze nie (οὐπω) wstąpiłem do Ojca mego</i> (w. 17)</p>
<p><b>6. Starosta:</b> nie wiedział (οὐκ ᾔδει) skąd jest dobre wino (w. 9)</p>	<p><b>6. Uczniowie:</b> nie znali/rozumieli (οὐδέπω γὰρ ᾔδεισαν) Pisma (w. 9), <b>Magdalena:</b> nie wiedziała (οὐκ ᾔδει), że to Jezus (w. 14)</p>
<p><b>7. Reakcja uczniów po znaku:</b> <i>ujrzeli Jego chwałę i uwierzyli w Niego</i> (w. 11)</p>	<p><b>7. Reakcja ucznia po wejściu do pustego grobu:</b> <i>ujrzał i uwierzył</i> (w. 8), <b>Magdalena</b> po rozpoznaniu Pana idzie głosić uczniom orędzie wielkanocne (w. 18).</p>

<sup>7</sup> Ibidem, s. 288–289.

## II. Motywy teologiczne wspólne obu opisom

### 1. Wskazówka chronologiczna

Na uwagę zasługuje fakt, że obie perykopy rozpoczyna wskazówka czasowa: w 2,1 – τῆ ἡμέρᾳ τῆ τρίτῃ (trzeciego dnia), a w 20,1 – τῆ δὲ μιᾷ τῶν σαββάτων (pierwszego dnia tygodnia/dzień po szabacie). W czwartej Ewangelii początek i kres publicznej działalności Jezusa wyznaczają dwa tygodnie, których dni są policzone<sup>8</sup>. Pierwszy tydzień zainaugurowany świadectwem Jana Chrzciciela ma na celu objawienie Jezusa Izraelowi (por. 1,27) oraz zainicjowanie nowego stworzenia (2,11). Tydzień drugi uruchamia *godzinę* Jezusa, która stanowi punkt docelowy dzieła zbawczego.

W tradycji biblijnej wyrażenie τῆ ἡμέρᾳ τῆ τρίτῃ ma wydźwięk szczególny. W Starym Testamencie *dzień trzeci* oznacza dzień przełomowy w historii świętej (por. Rdz 22,4; 42,18; Wj 3,18; 15,26; Oz 6,2; 2 Krl 20,8; Jon 2,1), a jego kulminacją jest teofania na Synaju (por. Wj 19,11.15.16)<sup>9</sup>.

**1.1.** W Ewangelii Janowej Jezus trzeciego dnia czyni pierwszy znak, który objawia Jego chwałę (2,11). Uczni traktują Janowy *trzeci dzień* symbolicznie w nawiązaniu do aktu stwórczego z Rdz 1,1-2,4a lub jako antycypację zmartwychwstania. Ten dzień liczony jako trzeci od wskazówki w 1,43 jest jednocześnie dniem siódmym od pierwszego dnia świadectwa Jana Chrzciciela (1,19). W ten sposób uczniowie, którzy uwierzyli w Jezusa, widząc Jego chwałę, stanowią nowe stworzenie<sup>10</sup>. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że Jezus uczynił drugi znak w Kanie Galilejskiej *po dwóch dniach* (por. 4,43), niektórzy uważają, że wyrażenie τῆ ἡμέρᾳ τῆ τρίτῃ należy odnieść do dnia zmartwychwstania (por. 20,1n)<sup>11</sup>.

W greckim użyciu *trzeci dzień* oznacza dzień po dniu jutrzejszym (αὔριον). Zdaniem Barretta<sup>12</sup>, jeśli ten dzień w J 2,1 jest liczony od ostatniego wyraźnie zaznaczonego dnia w 1,43-51, to można liczyć sześć kompletnych dni, przy czym dzień piąty byłby przeznaczony na przejście do Galilei. Autor zaznacza, że ta sześciodniowa przestrzeń pierwszego tygodnia działalności

<sup>8</sup> Por. S. Mędała, *Chwała Chrystusa (Ewangelia według św. Jana)*, w: *Ewangelia św. Jana. Listy Powszechne. Apokalipsa* (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych, 10), Warszawa 1992, s. 21. Także: R.E. Brown, *The Gospel According to John* (The Anchor Bible 29-29a), Vol. 1, New York 1966, s. 106; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Pismo Święte NT 4), Poznań 1975, s. 131; C.K. Barrett, *The Gospel According to St. John*, 2 ed., London 1978, s. 158.

<sup>9</sup> Por. S. Mędała, *Chrystologia Ewangelii św. Jana*, Kraków 1993, s. 205–206.

<sup>10</sup> Por. R.E. Brown, *The Gospel According to John*, s. 106.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 97–98; P.F. Ellis, *The Genius of John*, s. 41–42.

<sup>12</sup> R.E. Brown, *The Gospel According to St. John*, s. 158.

Jezusa nawiązuje do sześciu dni przed Paschą ostatniego tygodnia Jezusa, wspomnianych w 12,1. Opis znaku w Kanie poprzedza bezpośrednio informację o zbliżającym się święcie Paschy (por. 2,13). Ewangelista podkreśla, że to jest *Pascha Żydów* i jest to jednocześnie pierwsza Pascha w publicznej działalności Jezusa. W 12,1 (por. 13,1; 18, 28; 19,14.31) autor ponownie mówi o nadchodzącym dniu Paschy, ale w odróżnieniu od wcześniej wspomnianych świąt paschalnych (por. 2,13; 6,4; 11,55), tym razem rzeczownik *Pascha* pojawia się bez określenia. Jest to znamienne o tyle, że będzie to Pascha Jezusa Chrystusa<sup>13</sup>.

**1.2.** Historia o odnalezieniu pustego grobu Jezusa przez kobietę/kobiety w pierwszym dniu tygodnia jest zrelacjonowana przez wszystkich ewangelistów (por. Mk 16,2; Mt 28,1; Łk 24, 1; J 20,1). *Pierwszy dzień tygodnia* jest zarazem *trzecim dniem* liczonym od Dnia Przygotowania, w którym Jezus umarł na krzyżu (por. 19,31). Sformułowanie τῆ δὲ μιᾷ τῶν σαββάτων, w którym zamiast liczebnika porządkowego πρώτῃ pojawia się liczebnik główny μιᾷ, jest semityzmem stosowanym zarówno w języku hebrajskim, jak i aramejskim. Nie można jednak twierdzić, zdaniem Barretta<sup>14</sup>, że Jan ewangelista przetłumaczył źródło semickie. Prawdopodobnie tę konstrukcję autor zaczerpnął ze wspomnianego źródła Marka i powtórzył ją w J 20,19. Termin σαββατα użyty w liczbie mnogiej ma znaczenie liczby pojedynczej, gdyż w języku greckim to pojęcie odnosi się zarówno do *tygodnia*, jak i do dnia *szabatu*<sup>15</sup>. Liczba mnoga wynika prawdopodobnie z faktu, że forma pojedyncza semickiego terminu *šabbāt* została oddana przez grecką formę neutralnej liczby mnogiej – τα. Bez wątplenia wyrażenie τῆ δὲ μιᾷ τῶν σαββάτων, chociaż opuszcza termin ἡμέρα, oznacza dzień wyjątkowy.

## 2. Funkcja wieści w 2,1–12 i w 20,1–18

**2.1. Matka Jezusa.** Zdaniem Thomasa L. Brodiego<sup>16</sup>, jedną z uderzających rys narracji o godach w Kanie jest ta, że inicjatywa należy do Matki Jezusa. Ona jest pierwszą kobietą wspomnianą w tekście Janowym i pierwsza zwraca się do Syna, informując Go o niedostatecznej ilości wina na uczcie weselnej. Sposób zwrócenia się do Matki tytułem *Niewiasto* jest niecodzienny, a ponieważ raz jeszcze Jezus w ten sam sposób zwraca się do Rodzicielki

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 467.

<sup>15</sup> Por. R.E. Brown, *The Gospel According to John*, Vol. 2, New York 1970, s. 980. Także por. G.R. Beasley-Murray, *John*, w: *Word Biblical Commentary*, Vol. 36, Waco 1999, s. 366.

<sup>16</sup> T.L. Brodie, *The Gospel According to John: A Literary and Theological Commentary*, New York–Oxford, 1993, s. 174.



w godzinie krzyża (19,26), egzegeci wskazują na symboliczne znaczenie terminu<sup>17</sup>.

Tytuł *Niewiasta* może podkreślać nową relację między Synem a Matką, która jest wynikiem rozpoczęcia publicznej działalności Jezusa. W tej misji więzy krwi nie są najistotniejsze. O wiele ważniejsze od bycia Synem swej Matki jest bycie Synem Człowieczym, który przynosi na ziemię rzeczywistość niebiańską (por. 1,51). Ta nowa relacja jest odgórnie ustanowiona i Matka musi ją zaakceptować<sup>18</sup>.

Ignace de la Potterie<sup>19</sup> zauważa, że opis godów jest dalszym ciągiem sekcji rozpoczętej w 1,19. Narracja 1,19-51 koncentruje się na stopniowym objawieniu się Mesjasza Izraelowi i gromadzeniu uczniów. Tytuły, jakie otrzymuje Jezus, a mianowicie: *Baranek Boży* (1,29.36), *Syn Boży* (1,34.49), *Mesjasz* (1,41), *Król Izraela* (1,49), *Syn Człowieczy* (1,51), decydują o mesjańskim wymiarze opowiadania. Szczytowym punktem pierwszego etapu objawienia Jezusa jest znak na godach w Kanie. Jest znamienne, że w konkluzji opisu ewangelista, mówiąc, że Jezus *objawił swoją chwałę* (2,11), używa tego samego czasownika φανερώω, którym posłużył się Jan Chrzciciel w odniesieniu do Mesjasza: *przyszedłem chrzczyć w tym celu, aby On się objawił Izraelowi* (1,31). W ten sposób w opisie Kany (2,1-11) ewangelista objawia Jezusa jako Chrystusa i czyni to w kontekście tematyki małżeńskiej. Gody stanowią symbol mesjańskich zaślubin Boga ze swoim ludem, a Oblubieńcem jest Jezus. Nadto, opis zaślubin w całości wizji Janowej stanowi klucz interpretacyjny wydarzenia na Golgocie. A zatem znak wina, będący antycypacją krzyża, wskazuje, by scenę u stóp krzyża także odczytywać w wymiarze mesjańskim, a nie wyłącznie w kontekście rodzinnej relacji syna do matki<sup>20</sup>. Tytuł *Niewiasta* skierowany przez ukrzyżowanego Jezusa do Rodzicielki, de la Potterie rozumie w nawiązaniu do starotestamentalnej symboliki góry Syjon. W wizjach prorockich była ona przedstawiana jako niewiasta bądź matka, która przygarnia swoje dzieci wracające z niewoli babilońskiej (por. Iz 60,4; Ps 87,5-6). Na Syjonie tworzy się nowy lud Boży<sup>21</sup>.

Brodie<sup>22</sup>, rozważając funkcję Matki Jezusa w czwartej Ewangelii, przywołuje teksty biblijne, w których kobieta może symbolizować: ludzi w ogólności,

<sup>17</sup> Por. T.W. Martin, *Assessing the Johannine Epithet „the Mother of Jesus”*, CBQ I 60, 1998, s. 63–73. Także por. A. Nalewaj, „Matka Jezusa” i „Niewiasta” jako tytuły Maryi w czwartej Ewangelii, RBL 1 (2010), s. 13–30.

<sup>18</sup> Por. L. Morris, *The Gospel according to John. The New International Commentary on the New Testament*, Grand Rapids 1995, s. 158–159.

<sup>19</sup> I. de la Potterie, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, Kraków 2006, s. 124–141.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 128–130.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 131–135.

<sup>22</sup> T.L. Brodie, *The Gospel According to John*, s. 174–175.

naród Izraela lub Kościół jako oblubienicę: Rdz 3,15; Iz 1-3; Ez 16; Ef 5,21-33; Ap 12,12. Zdaniem komentatora, taka rola Maryi jest sugerowana przez sam tekst i jego kontekst. Kontekstem opisu godów w Kanie jest powołanie uczniów. Sceny kolejnych powołań ukazują genezę i naturę Kościoła. Różny sposób pozyskania uczniów Jezusa ilustruje różnorakie aspekty wspólnoty chrześcijan. Wraz z rozwojem narracji uczniowie nie są przedstawiani indywidualnie, ale jako wspólnota, innymi słowy, jako Kościół.

Z punktu widzenia struktury literackiej, autor zauważa połączenie istniejące między terminami *niewiasta* i *uczniowie*. Otóż w wierszach wstępnych (1-2) zawarte są dwie wypowiedzi: pierwsza, która łączy Jezusa z Jego Matką (*Matka Jezusa* – w. 1) i druga, łącząca Jezusa z Jego uczniami (*Jezus i Jego uczniowie* – w. 2). W ten sposób możemy zaobserwować równowagę między wyrażeniami *Jego Matka* i *Jego uczniowie*. Ta równowaga jest dostrzegalna w scenie jako całości, wyznacza ją początek opisu z wyrażeniem: *Matka Jezusa* (w. 1) i zakończenie z formułą: *Jego uczniowie* (w. 11). To pozwala na wyciągnięcie wniosku, że niewiasta jest rzeczywiście połączona z uczniami i w ten sposób z Kościołem. Jej identyfikacja z Kościołem nie jest jednak całkowita. W odróżnieniu od uczniów, Jej rola jest raczej przygotowawcza. Ona nie pojawia się w drugiej scenie opisu godów (ww. 6–11). Wydaje się, że Matka winna być traktowana raczej jako lud, który poprzedza Kościół, pełen wiary lud Izraela<sup>23</sup>. W scenie ukrzyżowania Ona ponownie się pojawia, ale nie jako symbol Kościoła, lecz jako ktoś, kto jest pochłonięty Kościołem (19,27).

Brown<sup>24</sup> suponuje, że w testamencie z krzyża Jezus wyraźnie zaznacza, że nie tylko Jego Matka staje się Matką umiłowanego ucznia, ale także, że uczeń staje się Jej synem, a w ten sposób rzeczywistym bratem Jezusa. W Janowej Ewangelii, podobnie jak i u synoptyków, Jezus ukazał, kto jest Jego Matką i braćmi i uczynił to w terminach *bycia uczniem*. Jeśli Łukasz w Dz 1,14, po opisie wniebowstąpienia Jezusa, przedstawia Rodzicielkę i braci Jezusa jako Jego uczniów, to dla Jana tym szczególnym czasem jest *godzina*, w której Syn Człowieczy zostaje wywyższony (12,32). W *godzinie* na scenie pojawia się Matka Jezusa, uczyniona Matką umiłowanego ucznia, brata Jezusa. W ten sposób Matka, która nie mogła otrzymać roli, gdy godzina jeszcze nie nadeszła (2,4), kiedy godzina przyszła, otrzymuje rolę szczególną.

**2.2. Maria Magdalena.** Postać Marii Magdaleny jest znana wszystkim ewangelistom (J 19, 25; 20,1-2.11-18; Mt 27,56.61; 28,1; Mk 15,40.47; 16,1.9; Łk 8,2; 24,10). Jan ukazuje Magdalenę po raz pierwszy jako stojącą obok

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> Por. R.E. Brown, *The Community of the Beloved Disciple*, New York 1979, s. 197.

krzyża pośród grupki osób bliskich Jezusowi (19,25). Po raz wtóry niewiasta pojawia się w poranek wielkanocny u grobu Jezusa. W obu tych przypadkach, gdy akcja nabiera tempa, Maria znika ze sceny, by na nią powrócić w decydującym momencie (20,11-18)<sup>25</sup>.

Widok kamienia odwalonego od wejścia do grobu Jezusa jest dla kobiety znakiem, że ciało zostało gdzieś przeniesione, o czym natychmiast powiadamia uczniów. Stachowiak<sup>26</sup> zauważa, że dla Marii nieobecność ciała stanowi przeszkodę w drodze ku wierze, ale nie oznacza jej zanegowania. Ona z żarliwością szuka swojego umiłowanego Pana. Chce zabrać Jego ciało, chociaż dla jednej kobiety byłoby to trudne<sup>27</sup>. Ból i łzy czynią ją ślepą wobec Tego, który przed nią staje. Zmartwychwstały czyni wobec tego pierwszy krok. Mędała<sup>28</sup> zaznacza, że Jezus pytaniem: *Dlaczego płaczesz?*, włącza się w smutek kobiety. Następnym pytaniem: *Kogo szukasz?*, włącza się w jej poszukiwanie zmarłego Pana. Chociaż pytania miały zwrócić uwagę kobiety na Pytającego, głos nie okazał się wystarczający do rozpoznania. Tytuł: *Niewiasto*, pozwala Magdalenie rozpoznać w Jezusie ogrodnika. O tak wczesnej godzinie tylko ktoś z otoczenia mógł być obecny w tym miejscu i mógł przenieść ciało Nauczyciela<sup>29</sup>. Rozpoznanie następuje, gdy niewiasta słyszy swoje imię: *Mario!* Zmartwychwstały sam objawia siebie tej, która Go szuka i wierzy. Jednakże wiara Marii jest związana z doświadczeniem przeszłości<sup>30</sup>. Ta wiara *ziemską* pozwala jej sądzić, że Nauczyciel powrócił do świata ze śmierci, by żyć tak jak przedtem. Zatem Magdalena na nowo może podjąć pójście za Nim, jak to czyniła w czasie Jego ziemskiej działalności. Jej odpowiedź pełna zadziwienia i zachwytu: *Rabbuni!* koresponduje ze sposobem zwracania się do historycznego Jezusa. Brown<sup>31</sup> zauważa, że tytuł *Rabbi* wskazuje raczej na początkową wiarę, niż na jej pełnię (por. J 20,28). Wydaje się zatem, że przez użycie tego *starego* tytułu Jan pragnie ukazać niezrozumienie Marii wobec wydarzeń wielkanocnych.

Jezus tymczasem przez swoją śmierć i zmartwychwstanie nie należy już do tego świata. On w całym swym jestestwie osiągnął nowy sposób bytowania. Należy do sfery pozaziemskiej i wstępuje do swego Ojca, przechodzi do nowego stanu. A ponieważ gest Magdaleny nie należy do tej nowej rzeczywistości,

<sup>25</sup> Por. T.L. Brodie, *The Gospel According to John*, s. 564. Także R. Schnackenburg, *The Gospel According to John* (Herder's Theological Commentary on the NT), Vol. 1, New York 1982, s. 302.

<sup>26</sup> L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, s. 389–390.

<sup>27</sup> Por. R. Schnackenburg, *The Gospel According to John*, s. 317.

<sup>28</sup> S. Mędała, *Chrystologia*, s. 290. Także: R.E. Brown, *The Gospel According to John*, s. 1010.

<sup>29</sup> Por. G.R. Beasley-Murray, *John*, s. 375.

<sup>30</sup> Por. S. Mędała, *Chrystologia*, s. 290.

<sup>31</sup> R.E. Brown, *The Gospel According to John*, Vol. 2, s. 1010.

niewiasta musi „doświadczyć wymykania się Tego, którego odnalazła, poznała i z którym rozmawiała”<sup>32</sup>. Musi pojąć, że obecne spotkanie z Jezusem dokonuje się w sposób inny niż dotychczas<sup>33</sup>. W tym celu Zmartwychwstały powierza Magdalenie misję. Ma odszukać braci (uczniów) i głosić im, że Jezus wstępuje do swego Ojca i ich Ojca, do swego Boga i ich Boga. W czwartej Ewangelii przepowiadanie wielkanocne nie dotyczy faktu zmartwychwstania, ale powrotu Syna do Ojca<sup>34</sup>. Dla Jana bowiem wstępowanie Jezusa jest konkluzją Jego godziny, a to oznacza, że zbawienie w Królestwie Bożym jest osiągalne. Misja, którą otrzymuje Maria jest czymś więcej niż przekazaniem prostego oświadczenia, że Jezus wstępuje do Ojca. Bracia, do których jest posłana z Ewangelią, nie są braćmi według ciała, ale uczniami. To wierzący, których przyciąga do siebie wywyższony nad ziemię Chrystus. Oni otrzymują dar Ducha Świętego, dzięki któremu wraz z Jezusem uczestniczą w Bożym synostwie.

Zdaniem Brodiego<sup>35</sup>, doświadczenie przy grobie jest krokiem, który pozwoli Marii zrozumieć, kim jest Jezus Chrystus i uzdolni ją do odnalezienia nowego życia. Ona pojawia się także, by być postacią reprezentatywną. Jej obecność pod krzyżem oraz pośpieszne udanie się do grobu są decydującymi momentami w budowaniu wiary wspólnoty. Według egzegety, postawa Magdaleny koresponduje w pewien sposób z postawą niewierzącego Izraela. Niezdolność do rozpoznania Zmartwychwstałego może symbolizować zatwardziały lud, którego umysł otepiał, a serce wciąż zakrywa zasłona (por. Rz 11,25; 2 Kor 3,12-18). Rozpoznając Jezusa, niewiasta nadal przywołuje obraz ślepego Izraela, który ze względu na nieodwołalne wybranie jest wciąż kochany i który ostatecznie otrzyma łaskę Bożego miłosierdzia (por. Rz 11,28-31). Autor zaznacza, że odpowiedzią Jezusa na użyty przez Marię hebrajski tytuł *Rabbuni!* jest posłanie jej do braci. Termin *bracia* w pismach Apostoła Pawła został zarezerwowany dla Żydów (por. Rz 9,3), co może oznaczać misję kobiety właśnie do nich. Zdaniem autora<sup>36</sup>, aż do czasu głoszenia przez Marię Ewangelii braciom, proces wiary, który rozpoczął się w umiłowanym uczniu i Piotrze, nie był kompletny. Jest faktem, że termin *bracia* odnosi się do osób, które z czasem zaczęto też oznaczać terminem *uczniowie* (ww. 17-18). Pozwala to suponować, że misja Marii zakończyła się pełnym sukcesem, gdyż bracia stopniowo stali się uczniami.

<sup>32</sup> Por. S. Mędała, *Chrystologia*, s. 290.

<sup>33</sup> Por. R. Schnackenburg, *The Gospel According to John*, s. 317.

<sup>34</sup> Por. G.R. Beasley-Murray, *John*, s. 377.

<sup>35</sup> T.L. Brodie, *The Gospel According to John*, s. 567.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

Brown<sup>37</sup> zauważa, że w J 20,1-18 kobieta otrzymuje funkcję apostołską. W rozumieniu Pawła o istocie apostołatu stanowiły dwa elementy, a mianowicie: widzenie zmartwychwstałego Jezusa i bycie posłanym, by Go głosić (por. 1 Kor 9,1-2; 15,8-11; Gal 1,11-16). Z kolei o autorytecie Piotra w służbie apostołskiej zdecydowała tradycja, że on był pierwszym widzącym Zmartwychwstałego (por. 1 Kor 15,5; Łk 24,34). Czwarty ewangelista rewiduje tradycję o Piotrze. W relacji Mateusza kobiety wracające od pustego grobu były pierwszymi, które napotkały zmartwychwstałego Pana, a autor nie wspomina o Piotrze (28,9-10). Według Jana, Piotr i umiłowany uczeń po świadectwie kobiety biegną do grobu Jezusa i zastają go pustym (20,2-10). Faktycznie tylko umiłowany uczeń pojmuje znaczenie płócien pogrzebowych i dochodzi do wiary. Z kolei Magdalena jest pierwszą osobą, której ukazuje się Zmartwychwstałą. On nakazuje jej, by szła i głosiła braciom (uczniom z w. 17-18) o Jego wstąpieniu do Ojca. Podczas gdy w Ewangelii Mateusza anioł w pustym grobie przekazuje kobietom wieść dla uczniów, w czwartej Ewangelii Magdalena jest posłana przez samego Pana, a to, co ona głosi, zawarte w formule: *Widziałam Pana*, jest typowym apostołskim oświadczeniem wielkanocnym.

W ten sposób, chociaż orędzie Marii nie jest skierowane do całego świata (por. Mt 28,19), to jednak w jej osobie zostają spełnione Pawłowe wymagania apostołatu. Magdalena jest nie tylko pierwszą osobą, która odkrywa pusty grób, ale przed wszystkimi, również przed Piotrem, dostępuje przywileju ujżenia Zmartwychwstałego, i jest przez Niego posłana do tych, którzy stają się braćmi Jezusa. W Jezusie Chrystusie bowiem wszyscy stają się synami tego samego Ojca. Taką wiadomość Magdalena zaniósł uczniom. Pytanie, czy jej uwierzyli, pozostaje bez odpowiedzi. W świecie biblijnym świadectwo kobiety nie miało wartości, o czym świadczą chociażby relacje synoptyczne (por. Mk 16,10; Łk 24,13). Niemniej jednak jest faktem, że Jezus wybrał właśnie kobietę, by uczynić ją wobec swych uczniów świadkiem miłości.

### 3. Uczniowie

W czwartej Ewangelii termin μαθητής (uczeń) pojawia się 74 razy. Do powołanych przez Jezusa mężczyzn Jan stosuje termin *uczniowie*, a pomija tytuł *apostołowie*. W ten sposób wskazuje na historyczne znaczenie określenia *uczeń*. Termin *apostoł* należy bowiem do okresu po zmartwychwstaniu<sup>38</sup>.

<sup>37</sup> Por. R.E. Brown, *The Community*, s. 189-190.

<sup>38</sup> Idem, *The Gospel According to John*, s. 98.

**3.1.** Uczniowie, którzy towarzyszą Jezusowi na godach w Kanie (2,1-12) stanowią Jego nową rodzinę. Oni pojawiają się we wstępie opowiadania i jego konkluzji. Są świadkami znaku, który wzbudza w nich wiarę. Autor zaznacza, że Jezus objawił swoją chwałę i Jego uczniowie w Niego uwierzyli (2,11). Motyw objawienia chwały pojawia się jeszcze w 12,23 i 17,24. Dla czwartego ewangelisty prawdziwa chwała zostaje objawiona w *godzinie*. W 7,39 autor wyraźnie zaznacza, że w czasie swej ziemskiej działalności Jezus nie będzie jeszcze uwielbiony. Objawienie chwały, choć jest oczekiwane, jeszcze nie może być darowane w pełni. A zatem w 2,11, gdy jest mowa o objawieniu chwały Jezusa, a On sam stwierdza, że godzina jeszcze nie nadeszła (2,4), to prawdopodobnie chodzi o częściowe objawienie chwały, by uczniowie mogli uwierzyć w swego Nauczyciela<sup>39</sup>.

Termin φανεροῦν – *objawić* jest słowem Janowym (pojawia się 9 razy w całej Ewangelii, w tym 3 razy w J 21), ale nigdzie indziej nie jest użyty z terminem δόξα – *chwała*. W czwartej Ewangelii słowo *chwała* odnosi się do egzystencji Słowa przed wcieleniem i do Jego powrotu do pierwotnej chwały u Ojca (17,5).

Wyrażenie πιστεύειν εἰς (uwierzyli w) połączone z biernikiem Jan stosuje 36 razy. Uczniowie, będąc świadkami chwały Jezusa w znaku w Kanie (por. 1,50), zostają ku Niemu pociągnięci. Czynią krok naprzód, za czym przemawia użycie przyimka εἰς o charakterze dynamicznym. W połączeniu z biernikiem oznacza on ruch do wnętrza lub bliskie sąsiedztwo.

Pierwszy epizod w dziele Janowym zamyka się widzeniem i wiarą uczniów. Opis znaku w Kanie stanowi wstęp do wiary pełnej (por. 20,29).

**3.2.** Na słowa Magdaleny o zabranym ciele Jezusa, Szymon Piotr i umiłowany uczeń natychmiast udają się do grobu. Pośpiech uczniów jest następstwem pośpiechu Marii, ale w obecnej scenie wyczuwa się większe napięcie (ww. 2-3). Ewangelista zaznacza, że Piotr pierwszy wyrusza do grobu, następnie obaj biegną razem, w końcu ów drugi uczeń wyprzedza Szymona i pierwszy dociera na miejsce. Całą scenę cechuje niezwykle dynamizm. Fakt, że umiłowany uczeń jest szybszy, nie musi oznaczać, że jest młodszy. On pozostał ze swoim Nauczycielem do końca i zna miejsce Jego pochówku. Z literackiego punktu widzenia, rzecz można, że on jest w lepszej kondycji<sup>40</sup>. W myśli Janowej *bycie uczniem* jest połączone z obrazem naśladowania (1,37-38) i pociąga za sobą bycie w lepszej formie.

<sup>39</sup> Por. C.K. Barrett, *The Gospel According to St. John*, s. 161.

<sup>40</sup> Por. T.L. Brodie, *The Gospel According to John*, s. 561.

Znamienne jest, że chociaż umiłowany uczeń pierwszy dotarł do grobu i zajrzał do jego wnętrza, nie wszedł do środka. Poczekał na przybycie Szymona. Szymon otrzymał przywilej wejścia do grobu jako pierwszy<sup>41</sup>. Brodie<sup>42</sup> zaznacza, że nawet jeśli światło dzienne było wystarczające do oświetlenia wnętrza grobu, to jednak w grobach z natury panują ciemności, które są symbolem śmierci. Dla Piotra zaś śmierć była problemem. Czwarta Ewangelia świadczy, że on, albo odważnie wszedł jej naprzeciw (por. 13,37), albo zawrócił (por. 18,15–27). Wchodząc do pustego grobu swego Mistrza, Piotr musiał się zmierzyć z rzeczywistością śmierci i ... z sobą samym. Jak nigdy dotąd doświadczył tajemnicy odejścia. Ze śmiercią stanął *twarzą w twarz*<sup>43</sup>. Widok leżących płócien i oddzielnie zwiniętej chusty nie wystarczył jednak, by zrozumieć. Piotr usiłował pojąć sens wydarzeń, ale wszystko, co zobaczył, to tylko poskładane płótna pogrzebowe. Wówczas z pomocą przyszedł uczeń, którego Jezus miłował.

Dla niego wejście do grobu staje się przełomem. To nie oznacza, że grób jest w innym stanie, ale że usposobienie ucznia jest inne. On, który objawił swe przywiązanie do Jezusa w czasie ostatniej wieczerzy (por. 13,23-35) i pozostał pod Jego krzyżem (por. 19,26-27), w pustym grobie otwiera się na znak. Rozwinięta dyspozycja pozwala właściwie zinterpretować sens pustego grobu. W ten sposób odwalony kamień, nieobecność ciała i leżące płótna stanowią niezbitą dowód, że Jezus zmartwychwstał. Postawę umiłowanego ucznia w pustym grobie ewangelista charakteryzuje krótkim stwierdzeniem: *ujrzał i uwierzył* (20,8).

Związek między widzeniem i wiarą stanowi jedno z istotnych zagadnień teologii Janowej. Wiara ucznia łączy się z doświadczeniem pustego grobu. Doświadczenie nieobecności skutecznie pobudza wiarę i ją oczyszcza. Wiara w zmartwychwstanie poprzedza ukazanie się Jezusa. W epilogu księgi po wyznaniu Tomasza (por. 20,28), Jezus odwołuje się do wiary, która jest rezultatem widzenia znaków, ale podkreśla wartość wiary bez możliwości widzenia.

## Podsumowanie

Koncepcja struktury literackiej czwartej Ewangelii w ujęciu Gerharda i Ellisa stanowi jedną z wielu propozycji zaprezentowanych w ostatnich dziesięciokilku latach. Na przykładzie jednego z dziesięciu paralelizmów składających się, zdaniem autorów, na symetryczną kompozycję księgi Janowej, usiłowali-

<sup>41</sup> Por. J. Klinkowski, *Analiza dramatyczna Ewangelii św. Jana*, Legnica 2007, s. 419.

<sup>42</sup> T.L. Brodie, *The Gospel According to John*, s. 561.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 562.

śmy ukazać główne jej założenia. Podczas gdy większość uczonych nie bez racji łączy w inkluzję opis znaku w Kanie Galilejskiej (por. 2,1-11) ze sceną u stóp Chrystusowego krzyża (por. 19,25-27), dla amerykańskich egzegetów paralelę do opisu godów jest narracja o spotkaniu Zmartwychwstałego (por. 20,1-18). W świetle przeprowadzonej analizy trudno nie przyznać im racji.

Postrzeżenie struktury Ewangelii Janowej w aspekcie synchronicznym jest bez wątpienia zaletą tej koncepcji i stanowi zachętę do dalszych literackich i teologicznych badań nad dziełem Jana „genialnego teologa”.

### COMPARATIVE ANALYSIS OF THE LITERARY STRUCTURE AND THEOLOGICAL MOTIFS IN JOHN 2:1-12 AND 20:1-18

(SUMMARY)

The subject of this work is a comparative analysis of two of John's pericopes, namely, the description of the sign at the wedding at Cana (2:1-12) and the story about the empty grave of Jesus, found on Easter morning of (20:1-18). The starting point of our study is the suggestion presented by P.F. Ellis that the literary structure of the Fourth Gospel is based on parallelisms. According to this concept, The Book of John was created on the basis of the laws of parallelism known in the ancient world, and not, as many commentators would like to see it, on the laws of narration. The author divides The Gospel of John into twenty-one units in a concentric structure of *abcb'a'*. The centre of the structure is the text 6:16-21. In the parallel scheme presented by Ellis, the unit 2:1-12 is complemented by the unit 20:1-18. The aim of this work is to present some literary, as well as theological, connections between the indicated texts. It supports the view that the text was consciously worded in the above-mentioned way and it allows for a more in-depth investigation into the author's idea.

### VERGLEICHENDE ANALYSE DER LITERARISCHEN STRUKTUR UND THEOLOGISCHEN MOTIVE IN JOH 2,1-12 UND 20,1-18

(ZUSAMMENFASSUNG)

Gegenstand dieser Ausarbeitung war die vergleichende Analyse von zwei johanneischen Perikopen, nämlich der Beschreibung des Zeichens bei der Hochzeit zu Kana (2,1-12) und der Auffindung des leeren Grabes Jesu am Ostermorgen (20,1-18). Die Forschungen wurden unter Berücksichtigung des Vorschlages von P. F.Ellis durchgeführt, der sich auf die literarische Struktur des vierten Evangeliums auf Basis des parallelen Systems bezieht. Der Exeget teilt das Buch Johannes in 21 konzentrische Abschnitte auf nach der Formel: *abcb'a'*. Das Zentrum der Struktur bildet die Einheit von Joh 6,16-21 und der Text 2,1-12, der mit 20,1-18 parallel ist. Ziel war es, die literarischen und theologischen Zusammenhänge zwischen den beiden angegebenen Texten nachzuweisen. Sie bestätigen die bewusste Absicht des Autors des Evangeliums und ermöglichen, einen tieferen Einblick in seine Gedanken zu bekommen.